

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9844,Szef-BBN-powinnismy-rozpozacz-debate-nad-obowiazkowa-sluzba-wojskowa.html>

27.04.2024, 16:32

27.03.2024

Szef BBN: powinniśmy rozpocząć debatę nad obowiązkową służbą wojskową

Szef BBN Jacek Siewiera uważa, że w Polsce powinna się rozpocząć debata nad obowiązkową służbą wojskową. Zastrzegł jednak, że "bieganie z karabinem po poligonie" to zdecydowanie mniejsza część obecnych potrzeb armii. Według Siewiery chodziłoby raczej o "obowiązkową służbę obywatelską, publiczną".

Szef BBN zauważył, że w krajach zachodnich kwestia poboru czy obowiązkowej służby wojskowej jest obecnie dyskutowana dużo bardziej powszechnie i dużo intensywniej niż w Polsce.

"Nie do końca rozumiem, dlaczego ta debata jest dla nas tak trudna" - powiedział J. Siewiera na youtubowym kanale This is IT. "Prawdopodobnie wynika to z wizji armii, jaką mieliśmy kiedyś na wzór sowiecki: przemocowej, z łamaniem praw człowieka, z dyscypliną, która nie służyła porządkowi, a realizacji przemocowych zwyczajów, takich jak fala" - ocenił.

Jego zdaniem dzisiejsza armia jest miejscem, gdzie można realizować swoje najróżniejsze ambicje: zawodowe, naukowe, osobiste. "Obszar logistyczny, planistyczny, obsługi zaawansowanego uzbrojenia, walki cyber i kognitywnej to obszary dalekie od linii frontu" - wskazywał J. Siewiera, podkreślając różne możliwości służby.

Zdaniem J. Siewiery "bieganie z karabinem" to zdecydowanie mniejsza część dzisiejszych potrzeb armii. W obecnych warunkach - wskazywał - ci, którzy nawiązują kontakt w walce, to najczęściej żołnierze Wojsk Specjalnych, gdzie trzeba chcieć pełnić służbę.

Według szefa BBN debata nad obowiązkową służbą wojskową powinna mieć szeroki charakter, tak jak i służba powinna mieć szeroki charakter. "Nie obowiązkowa służba wojskowa, a obowiązkowa służba obywatelska, publiczna. Rodzaj świadczenia pewnych prac i realizacji pewnych zadań w ramach świadomości, że bycie obywatelem to nie jest tylko branie, uczestnictwo w rynku pracy, a w przypadku wojny - wyjazd" - zaznaczył.

Odpowiadając na pytania internautów, J. Siewiera ocenił, że - w przypadku wojny - wyjazd mężczyzn w wieku poborowym "będzie utrudniony". Dodał jednak, że nie wyobraża sobie, żeby służby poszukiwały osób uchylających się od poboru po całej Europie.

Szef BBN mówił również m.in. o tym, że w wojsku jest miejsce dla osób o różnych preferencjach seksualnych. "Jeżeli chodzi o osoby o innych preferencjach niż heteroseksualne, to w wojsku oczywiście też jest miejsce dla takich osób i nikt absolutnie nie powinien zadawać pytań czy warunkować służby wojskowej lub stanowiska w służbie w oparciu o preferencje seksualne" - podkreślił szef BBN. (PAP)

[Tweetnij](#)